

VII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

■ **KOMISJI DO SPRAW  
KONTROLI PAŃSTWOWEJ  
(NR 170)  
z dnia 9 września 2015 r.**



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 170)

9 września 2015 r.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Mariusza Błaszczaka /PiS/**, przewodniczącego Komisji rozpatrzyła informacje:

- **Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli wykonywania zadań regionalnych izb obrachunkowych w zakresie przeciwdziałania zagrożeniom wynikającym z nadmiernego zadłużania się jednostek samorządu terytorialnego,**
- **Przewodniczącej Krajowej Rady Regionalnych Izb Obrachunkowych o wynikach działalności opiniodawczej i nadzorczej regionalnych izb obrachunkowych w zakresie budżetów jednostek samorządu terytorialnego i wieloletnich prognoz finansowych na 2015 r.,**
- **Przewodniczącej Krajowej Rady Regionalnych Izb Obrachunkowych o naruszeniu dyscypliny finansów publicznych na tle wyników kontroli regionalnych izb obrachunkowych,**
- **Przewodniczącej Krajowej Rady Regionalnych Izb Obrachunkowych o szkodliwych praktykach wynikających z konieczności dostosowywania się jednostek samorządu terytorialnego do wymogów art. 243 ustawy o finansach publicznych.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Mieczysław Łuczak** wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami, **Grażyna Wróblewska** przewodnicząca Krajowej Rady Regionalnych Izb Obrachunkowych wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk** i **Tadeusz Oset** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

#### **Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej.

Stwierdzam kworum oraz przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń Komisji wobec niewniesienia do nich zastrzeżeń.

Witam naszych gości, witam państwa posłów.

Porządek obrad został państwu dostarczony.

Czy mają państwo pod jego adresem jakieś uwagi?

Nie widzę. Uznaję, że porządek obrad został przyjęty.

Przystępujemy do realizacji punktu pierwszego porządku posiedzenia: rozpatrzenia informacji Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli wykonywania zadań regionalnych izb obrachunkowych – przeciwdziałania zagrożeniom wynikającym z nadmiernego zadłużania się jednostek samorządu terytorialnego w zakresie przeciwdziałania zagrożeniom wynikającym z nadmiernego zadłużania się jednostek samorządu terytorialnego.

Proszę pana prezesa Mieczysława Łuczaka o zabranie głosu, proszę bardzo.

#### **Wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli Mieczysław Łuczak:**

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, panie i panowie posłowie, pragniemy państwu przedstawić informację o wynikach kontroli wykonania zadań regionalnych izb obrachunkowych w zakresie przeciwdziałania zagrożeniom wynikającym z nadmiernego zadłużania się jednostek samorządu terytorialnego.

Szanowni państwo, w ocenie Najwyższej Izby Kontroli podlegające badaniu regionalne izby obrachunkowe, z wyjątkiem RIO w Szczecinie, należyście, tj. zgodnie z prawem i adekwatnie do posiadanych narzędzi, wykonywały zadania dotyczące przeciwdziałaniu narastaniu nadmiernego długu w jednostkach samorządu terytorialnego. Taką ocenę pracy izb uzasadnia także zahamowanie tempa narastania zadłużenia jednostek samorządowych, chociaż zadłużenie na koniec 2014 roku wynosiło 72 mld 110 mln zł. W stosunku do dochodów tych jednostek nieco to spadło – z 38,2 proc. w 2012 roku do 37,1 proc. na koniec 2014 roku.

Ten w miarę optymistyczny obraz nie może jednak przesłaniać najistotniejszych problemów związanych z zadłużeniem samorządów. Zobowiązania najbardziej zadłużonych jednostek samorządu terytorialnego w znacznym stopniu utrudniają sprawne wykonywanie zadań publicznych i mają negatywny wpływ na jakość życia wspólnot lokalnych. Zadłużenie samorządów może również ograniczać ich możliwości rozwojowe a, przede wszystkim, negatywnie wpływać na wykorzystywanie środków unijnych.

Zaprezentowane w informacji wnioski skierowane do organów nadzoru nad działalnością samorządu oraz do Ministra Finansów koncentrują się na potrzebie, po pierwsze, szybszego stosowania środków nadzoru, takich jak zawieszenie organów samorządu i wprowadzenie zarządu komisarycznego w wypadkach, w których nadmierne zadłużenie uniemożliwia skuteczne wykonywanie zadań publicznych. Nie można bowiem dopuścić do sytuacji, w których – pomiędzy stwierdzeniem przesłanek do wprowadzenia zarządu komisarycznego a jego wprowadzeniem – mijają dwa, trzy lata. Po drugie, doprecyzować należy ustawowe wskaźniki regulujące zadłużenie samorządów w taki sposób, aby w stopniu możliwie jak największym ograniczyć ich przydatność na rozmaitego typu manipulacje.

Zwracam uwagę, że wnioski są w znacznej mierze zbieżne z wnioskami Krajowej Rady Regionalnych Izb Obrachunkowych, a w efekcie, szanowni państwo, wnioski kierowane potem do Głównej Komisji Orzekającej i jej przewodniczącego... Ale to już poza kontrolą. Z materiałów, którymi dysponujemy, wynika, że ta komisja, która w rezultacie wyciąga wnioski względem tych, którzy naruszyli dyscyplinę finansów publicznych, czyli Główna Komisja Orzekająca, w 2014 roku na 1418 spraw do rozpatrzenia rozpatrzyła 1186. Ciekawostką jest, że ukarano konsekwentnie karami finansowymi tylko 9 osób (z 1186 spraw), 32 osoby otrzymały karę nagany a upomnienia – 289. Świadczy to o tym, że nie jesteśmy konsekwentni. Pozostałe osoby zostały uniewinnione lub odstąpiono od orzekania jakichkolwiek kar.

Wnioski dotyczące regionalnych izb obrachunkowych dotyczą głównie zwiększenia liczby kontroli problemowych i doraźnych. Takie kontrole powinny być przeprowadzone natychmiast po wystąpieniu sygnałów o braku możliwości spłaty zobowiązań a także, w razie wątpliwości co do rzetelności sprawozdań o stanie zadłużenia. W ocenie Najwyższej Izby Kontroli izby powinny skutecznie wykorzystywać instrumenty dyscypliny finansów publicznych a także częściej sporządzać raporty o stanie gospodarki finansowej.

Szczegóły kontroli przedstawi państwu dyrektor delegatury w Białymstoku, pani Barbara Chilińska jako osoba najbardziej kompetentna, dokonująca tej kontroli – jeżeli pan przewodniczący pozwoli.

#### **Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Bardzo proszę.

#### **Dyrektor Delegatury NIK w Białymstoku Barbara Chilińska:**

Szanowny panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, chciałam tylko dodać (bo to jest ważne), że badania dotyczyły lat 2012-2014 (do 15 grudnia) i, że w toku badań kontrolnych respektowano ustawową zasadę niezawisłości członków kolegiów RIO, dlatego też nie dokonywano ocen legalności uchwał, opinii i innych rozstrzygnięć wydawanych przez kolegia.

Do tego, co pan prezes był uprzejmy powiedzieć, chcę dodać kilka szczegółów. RIO, zgodnie z art. 9a ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych sprawdzały pod względem rachunkowym i formalnym przedkładane przez jednostki samorządu terytorialnego (JST) sprawozdania budżetowe i sprawozdania z operacji finansowych, dopiero jednak kontrole JST pozwalają na ocenę rzetelności tych sprawozdań.

Skontrolowane RIO w latach 2011-2014 (trzy kwartały) przeprowadziły łącznie 1922 kontrole gospodarki finansowej (przeciętnie ponad 1,5 kontroli na jedną nadzorowaną jednostkę), w tym 322 kontrole doraźne i 359 problemowych. Stosunkowo niewiele, bo tylko 76, kontroli doraźnych i problemowych poświęconych było zadłużeniu JST. Brak kontroli ukierunkowanych na tę problematykę, szczególnie w jednostkach najbardziej zadłużonych (a te, przede wszystkim, jednostki leżały w centrum naszego zainteresowania) opóźniał skuteczność zastosowanych środków nadzoru. Wpływ na ograniczenie liczby kontroli mogła mieć fluktuacja kontrolerów RIO, sięgająca w okresie objętym kontrolą 50 proc.

Do 25 lipca 2014 roku regionalne izby obrachunkowe nie zostały wyposażone w środki nadzoru umożliwiające skuteczne reagowanie na sytuacje, w których jednostki samorządu terytorialnego (mimo narastania zadłużenia) nie stosowały się do rozstrzygnięć nadzorczych RIO lub nie wykonywały wniosków wynikających z raportów o stanie gospodarki finansowej i z wystąpień pokontrolnych. Z dniem 25 lipca 2014 roku wszedł w życie art. 240b ustawy o finansach publicznych umożliwiający ustalenie przez RIO budżetu JST bez zachowania relacji, o których mowa w art. 242 i 244. Została wprowadzona też możliwość dokonywania przez JST zmian w budżecie ustalonym przez RIO, lecz tylko takich, które nie powodują zwiększenia ww. relacji wynikających z tego budżetu.

Chcę też zauważyć, że RIO analizowały zachowanie relacji wynikających ze wskaźników zadłużenia określonych w art. 242 i 243, w tym także zachowanie relacji przewidzianych w art. 243 ust. 1 ustawy o finansach publicznych w latach następujących po danym roku budżetowym. Badanie to RIO prowadziły, nie posiadając jednak rzetelnych informacji o faktycznym zagrożeniu, tylko na podstawie materiałów przedstawianych przez JST, także niewiarygodnych.

Nie wypracowały też RIO metodologii analizy prognoz kwoty długu zawartej w wieloletniej prognozie finansowej. Istotnym utrudnieniem był również brak możliwości wyegzekwowania wymogu realizmu tejże prognozy wynikającego z art. 226 ustawy o finansach publicznych. Z orzecznictwa sądów administracyjnych wynika bowiem, że uchwała w sprawie wieloletniej prognozy powinna być realistyczna. Ustawa o finansach publicznych nie wymienia jednak przesłanek umożliwiających realną ocenę kształtowania się sytuacji finansowej JST w okresie, którego ma dotyczyć. W świetle orzeczeń sądów administracyjnych ocena przyszłej sytuacji finansowej JST należy do zatem do ich organu stanowiącego a nie – do regionalnych izb obrachunkowych.

Ograniczenie działań nadzorczych, kontrolnych i opiniodawczych do kryterium legalności utrudniało reagowanie izb na działanie niekorzystne z punktu widzenia finansów jednostek samorządu terytorialnego a nie naruszające prawa, czyli reagowanie na takie działania jak zaciąganie zobowiązań przez JST w parabankach, zawieranie umów sprzedaży zwrotnej. Przy określaniu zdolności kredytowej jednostek samorządu, RIO nie miały kompetencji dostosowania metod oceny wskaźników wykorzystywanych przez podmioty komercyjne, takie jak banki i agencje ratingowe

Kolejny instrument, którym dysponowały RIO, czyli raporty o stanie gospodarki finansowej JST, nie zawsze był skutecznym narzędziem oddziaływania na ograniczenie zadłużenia samorządów. Poza nielicznymi wypadkami skontrolowanych regionalnych izb obrachunkowych sporządzano je praktycznie na wniosek jednostek ubiegających się o pożyczkę z budżetu państwa i najczęściej były powieleniem znanych już organom JST wystąpień pokontrolnych, opinii i rozstrzygnięć nadzorczych. Uzyskanie pożyczek z budżetu państwa pozwalało JST na niezachowanie ustawowych wskaźników zadłużenia a tym samym ograniczało możliwość oddziaływania RIO.

Chcę jeszcze podać informację, że skontrolowane izby obrachunkowe (a było ich 8) nadzorowały średnio 170 jednostek samorządu terytorialnego. W stosunku do każdej z nich corocznie zbadały przeciętnie 53 uchwały i zarządzenia oraz wydały 9 opinii.

Średniorocznie na jednego członka kolegium przypadało zatem od 591 do 1234 zbadanych uchwał i zarządzeń oraz wydanych opinii. Tak duża liczba badanych uchwał, ich projektów oraz zarządzeń wpływa na jakość sprawowanego nadzoru.

Proszę państwa, do wniosków nie będę wracała, pan prezes dokładnie je przedstawił. Dziękuję państwu za uwagę.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję, czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Pan poseł Arkadiusz Czarторыski, proszę.

**Poseł Arkadiusz Czarторыski (PiS):**

Chciałem zapytać o sytuację, która w sprawie zadłużenia samorządów jest niepokojąca – czy znana jest zarówno Najwyższej Izbie Kontroli, jak i regionalnym izmom obrachunkowym, czy znana jest mianowicie skala zadłużenia jednostek samorządu terytorialnego w Polsce w tzw. parabankach, których kredyty są na tyle toksyczne, że doprowadzają niektóre z gmin do ruiny?

Jedną z takich przykładowych gmin jest gmina Rewal, która została do prowadzona do całkowitej ruiny przez zadłużenie się w parabankach i teraz stara się o pięćdziesięcioletnią pożyczkę ze Skarbu Państwa. Nie wiem, czy otrzymała tę pożyczkę na ratowanie bieżących wydatków czy nie? Po tym, gdy jej długi sięgnęły 268 proc. wykonanych dochodów ogółem, władze sięgnęły do parabanków, by ratować finanse.

Czy znana jest skala? Czy w grę wchodzi ten jeden przypadek, czy też jest ich więcej? Jak wygląda w tym sensie polskie ustawodawstwo? Dlaczego w ogóle zezwala gminom na zadłużanie się w instytucjach, które w sposób wątpliwy funkcjonują na rynku kredytowym?

Jeżeli nie ma stosownych przepisów to, czy Najwyższa Izba Kontroli widzi konieczność „zacieśnienia” ustawy o samorządzie terytorialnym, tak by nie było możliwości sięgania po pożyczki w parabankach?

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Dziękuję.

Pani dyrektor?

Proszę bardzo.

**Dyrektor Delegatury NIK w Białymstoku Barbara Chilińska:**

Chcę państwu podać to, co w tej chwili wiemy na ten temat.

W 6 z 8 skontrolowanych RIO wystąpiło 11 przypadków zaciągania zobowiązań w parabankach. Było to w RIO w Szczecinie i – jak pan poseł był uprzejmy m.in. powiedzieć – dotyczyło gmin: Rewal, Recz, Ostrowice, Przybiernów, w RIO w Łodzi – gmin: Zadzim i Pątnów, w RIO w Kielcach – gminy Piekoszów, w RIO w Białymstoku – gminy Nowy Dwór, w RIO Poznań – gminy Łęka Opatowska, w RIO Rzeszów – gminy Dubiecko.

Powodem zaciągania zobowiązań w instytucjach innych niż banki był brak możliwości uzyskania pożyczki bądź kredytu w banku w związku z osiągnięciem wysokiego wskaźnika zadłużenia. Instytucje parabankowe nie wymagały bowiem od JST przedłożenia opinii RIO o możliwości spłaty zobowiązań. Jest tu m.in. nawiązanie do pytania pana posła, co Najwyższa Izba Kontroli o tym myśli.

O fakcie pozyskania środków w takich sytuacjach izby najczęściej dowiadywały się podczas kontroli, które przeprowadzały w terenie lub ze sprawozdawczości JST, ale pod warunkiem, że sprawozdawczość ta była rzetelnie prowadzona.

I to tyle na razie.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Dziękuję.

Bardzo proszę, panie prezesie.

**Wiceprezes NIK Mieczysław Łuczak:**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Najwyższa Izba Kontroli w najbliższym czasie będzie prowadziła w 6 województwach kontrolę w zakresie korzystania przez jednostki samorządu terytorialnego z usług komercyjnych, czyli parabanków.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Dziękuję.

Bardzo ważna sprawa: jedna z tych gmin, o których pani dyrektor mówiła, zdaje się zbankrutowała, tak?

Gmina Ostrowice, o ile dobrze pamiętam. W mediach o tym usłyszałem.

**Doradca ekonomiczny w Delegaturze NIK w Białymstoku Marek Żukowski:**

Chyba tak można powiedzieć, gdyż Regionalna Izba Obrachunkowa w Szczecinie wprost stwierdziła, że – jak napisano – nie ma finansowych racji bytu.

Dlatego też, jeżeli chodzi o gminę Ostrowice, był pomysł przyłączenia jej do Drawskiego Pomorskiego, a z tego, co wiemy, w Rewalu zameldował się komornik w związku z długami w parabanku, firma Magellan – 53 mln zł, jest tam więc sytuacja rzeczywiście tragiczna.

I tyle wiem, że w wypadku Rewala w sierpniu bodajże dopiero komisja ukarała burmistrza kwotą 5,5 tys. zł.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

No to rzeczywiście jest to kara...

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Proszę bardzo.

**Zastępca przewodniczącej Krajowej Rady Regionalnych Izb Obrachunkowych Lucyna Hanus:**

Lucyna Hanus, Regionalna Izba Obrachunkowa Wrocław, wiceprzewodnicząca Krajowej Rady.

Proszę państwa, podjęliśmy próbę zgromadzenia danych dotyczących zadłużenia JST w parabankach. Materiały, które otrzymaliśmy od JST w wyniku prośby o przedłożenie i opracowanie ankiety, są na dziś weryfikowane, gdyż nie wszystkie jednostki samorządu terytorialnego złożyły nam ankietę. Ze statystyki wynika, że na 2808 JST (bez związków komunalnych) ankiety do 26 sierpnia złożyło tylko 2474 jednostki, czyli 88 proc.

Jakie są wyniki tej ankiety? W jednym z pytań prosiliśmy o podanie informacji na temat zobowiązań wynikających z umów zawartych z instytucjami, które świadczą usługi takie jak banki, ale nie są objęte nadzorem finansowym i nie są bankami. Materiały, które otrzymaliśmy od samorządów, jak już mówiłam, są weryfikowane, ponieważ są wypadki, że jednostki, w których kontrola wykazywała zadłużenie w parabanku, w instytucji, którą uważamy za parabank, niestety, JST pokazały, że zadłużenia w parabanku nie ma, tłumacząc się tym, że spółka jedna czy druga w ich ocenie nie jest parabankiem, bo kapitałowo powiązana jest z określoną grupą bankową.

Tak, że widzimy tu również problem wyraźnego zapytania o zadłużenia w określonych podmiotach, gdyż na pytanie formułowane ogólnie o zadłużenia w parabankach słyszymy, że część JST uważa, iż zobowiązania istotnie ma, ale nie wobec parabanków.

Jeśli chodzi, proszę państwa, o kwoty, to są one płynne, zależnie od tego, na jaką datę prosimy o kwotę zobowiązań, dlatego że część jednostek samorządu terytorialnego, która miała niskie zadłużenie w instytucji parabankowej, ze względu na fakt, że jest to w obszarze szczególnego zainteresowania zarówno po kontroli NIK-owskiej, jak i po naszych informacjach, po prostu zadłużenie to spłaciła. Z uwzględnieniem informacji, które mają izby a które nałożyliśmy na wspomniane ankiety, można powiedzieć, że co najmniej 36 jednostek samorządu terytorialnego ma zadłużenie w instytucji, którą możemy nazwać parabankiem.

Jeśli chodzi o pozostałe jednostki, które wykazały zerowe zobowiązanie wobec tych instytucji to myślę, że dane, które przedstawiły w ankietach, będą przedmiotem weryfikacji podczas kontroli, po to, żeby sprawdzić, czy istotnie wartość zerowa zobowią-

zań nie wynika przypadkiem z tego, że inaczej weryfikują obszar, w którym działa dana instytucja.

Proszę państwa, potwierdzam więc, że problem istnieje, zwłaszcza w wypadku samorządów, które nie mogą spełnić relacji określonych w ustawie o finansach publicznych, bo to przede wszystkim te jednostki korzystają ze wspomnianych źródeł finansowania. Nie tylko jest to sprzedaż zwrotna, ale również subrogacja, również cesja wierzytelności, również faktoring i inne produkty finansowe.

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Dziękuję.

Pani przewodnicząca jeszcze? Tak?

Proszę bardzo.

**Przewodnicząca Krajowej Rady Regionalnych Izb Obrachunkowych Grażyna Wróblewska:**

W uzupełnieniu chciałabym dodać, że jednym z punktów kontroli kompleksowych prowadzonych przez regionalne izby obrachunkowe jest problematyka dotycząca zadłużenia i wyniki owych kontroli także pokazują, jak problem zadłużenia w danej jednostce się kształtuje. Mówię o kontrolach prowadzonych niezależnie od kontroli problemowych i doraźnych prowadzonych na wniosek organów ścigania.

Chciałam także dodać, że zarząd jednostki samorządu terytorialnego jest zobowiązany wystąpić z wnioskiem o opinię nt. możliwości spłaty pożyczki czy kredytu, ale z tego wniosku nie wynika absolutnie, w jakim banku, w jakiej instytucji zamierza zaciągnąć kredyt, bo wniosek dotyczy możliwości spłaty pożyczki, kredytu czy wykupu obligacji.

Niezależnie od tego chciałabym państwu przedstawić działania, jakie regionalne izby obrachunkowe podejmowały w odniesieniu do jednostek, w których wystąpiły wypadki nadmiernego zadłużenia czy też korzystania z instrumentów sprzedaży zwrotnej. Były skierowane zawiadomienia do prokuratury. I tak do prokuratury w Białymstoku prezes RIO złożył zawiadomienie i prokuratura odmówiła wszczęcia postępowania, nie dopatrując się możliwości unieważnienia umowy sprzedaży zwrotnej. Prezes izby szczecińskiej złożył dwa zawiadomienia: w odniesieniu do gminy Rewal oraz gminy Ostrowice na podstawie wyników kontroli, analiz, sprawozdań; te sprawy są jeszcze w toku. Prezes Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu, czyli w mojej osobie, także złożył zawiadomienie do prokuratury w odniesieniu do gminy Dolsk, w którym to wypadku postawiliśmy zarzut przekroczenia uprawnień, działania na szkodę jednostki samorządu terytorialnego poprzez zawarcie umowy sprzedaży zwrotnej, niestety, prokuratura odmówiła wszczęcia, nie dopatrując się znamion popełnienia takiego przestępstwa.

Jesteśmy więc w tych swoich działaniach osamotnieni – wskazujemy, działamy, ale organy ścigania nie podejmują żadnych kroków, uznając, że nie doszło do popełnienia zarzucanego czynu.

To tyle na ten temat.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Dziękuję.

Pan prezes Łuczak, proszę.

**Wiceprezes NIK Mieczysław Łuczak:**

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, przysłuchując się naszym partnerom z regionalnych izb obrachunkowych, nie sposób nie powiedzieć jednego zdania.

Szanowni państwo – kredyt, pożyczka to czynność zaciągania zobowiązania a w momencie, gdy mówimy o operacjach finansowych, operacjach zwrotnych i jeżeli formułujemy pytanie: „czy zaciągaliście kredyty?”, każda jednostka samorządu terytorialnego odpowie wam: „nie”, jeżeli w parabanku. Oni dokonują czynności finansowych, zwrotnych majątkowych, czyli np. sprzedaży działki przy zwrocie, to są operacje dokonywane przez parabanki. Dlatego w czysty sposób, bardzo przejrzysty gminy w części nie odpowiadają, bo nie zaciągnęły kredytu; sprzedały działkę w formie zwrotnej. Czyli



dokonały operacji finansowej, nie zaciągnęły kredytu. Dlatego być może (mówię to jako stary samorządowiec) to jest metoda, jeżeli będziemy bardziej dociekliwi.

A wracając do naszej informacji: kolega powiedział, że 5 tys. zapłacił odpowiedzialny za naruszenie. Średnia w 2014 roku (ja was nie winię, bo wy kierujecie do Głównej Komisji Orzekającej) wynosi 4140 zł. Dla podkreślenia tego, jakie konsekwencje są wyciągane, powiem, że całość nałożonych w 2014 roku to 37 tys. 292 zł i – panie przewodniczący, przerażające: wyegzekwowano 24 tys.

Nie będę mówił o kosztach, bo ten temat jest mi akurat bardzo dobrze znany, bo go opracowywałem. Dane podaję na podstawie sprawozdania Głównej Komisji Orzekającej.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Dziękuję.

Pani przewodnicząca, tak?

Proszę.

**Zastępca przewodniczącej KRRIO Lucyna Hanus:**

Proszę państwa, oczywiście, nie formułowaliśmy pytań dotyczących zadłużenia kredytów i pożyczek. Pytanie dotyczyło wartości zobowiązań, które wykazują ekonomiczne podobieństwo do kredytu i pożyczki, z wyraźnym wskazaniem, że nie chodzi nam o kredyty i pożyczki zaciągane w instytucjach bankowych.

Do tego w ankiecie było bardzo szczegółowe pytanie na temat informacji dotyczących zobowiązań wobec pozabankowych instytucji finansowych zwanych parabankami wynikających z zawartych umów i w tabeli prosiłszy wręcz o wskazanie rodzaju operacji finansowej i jednostki wskazywały nam, że to jest subrogacja czy sprzedaż zwrotna, czy faktoring, czy leasing. Nie mamy więc tutaj elementów wyłącznie sprowadzających się do rozumianego w prawie bankowym czy Kodeksie cywilnym pojęcia „kredyt” czy „pożyczka”. Do tego była wartość transakcji, umowne koszty i zobowiązania.

I mimo takiego sformułowania, ankiety jednostki, które miały zawarte tego rodzaju umowy, albo tych informacji nam nie przysyłały, albo twierdziły, że są to zobowiązania wobec instytucji, których nie określają one mianem parabanków.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Dziękuję.

Pan poseł Czarotoryski, proszę.

**Poseł Arkadiusz Czarotoryski (PiS):**

Jeszcze słowo.

Bardzo się cieszę, że będzie ta kontrola Najwyższej Izby Kontroli, bo z państwa wypowiedzi widać, że nie znamy dziś precyzyjnej odpowiedzi na pytanie, ile jednostek samorządu terytorialnego...

Pani prezes RIO powiedziała o 36, z tego, co pamiętam...

**Zastępca przewodniczącej KRRIO Lucyna Hanus:**

Chodziło o ankiety i informację izb.

**Poseł Arkadiusz Czarotoryski (PiS):**

No tak, trzydzieści kilka, może to być więcej i pewnie tak jest, bo nikt się tym nie chwali.

Jeśli chodzi o kontrolę NIK, o której pan prezes mówił, to warto przyjrzeć się sytuacji nie tylko takiej, że gminy zaciągają kredyt pod konkretny wydatek, który mają, inwestycyjny czy bieżący w parabanku, np. nie mają pieniędzy na wypłatę wynagrodzeń czy zapłacenie szkołom itd. i zaciągają kredyt w parabanku. Pojawiło się bowiem bardzo niebezpieczne zjawisko handlu długami jednostek sektora publicznego i wystarczy sobie np. wygooglować tę spółkę Magellan, która ma 37 mln zł Rewala na zasadzie cesji wierzytelności. Czyli po prostu gmina, jak rozumiem, nie ma możliwości spłacenia bankowi kredytów i następnie pojawia się spółka, która skupuje te wierzytelności, podnosząc oprocentowanie i handlując nimi.

Uwaga: nie wiadomo, dokąd wierzytelności te mogą trafiać, bo są chętni na działki nad morzem itd.

Nie wiem, co się z tym dzieje, w każdym razie, gdy się wygoogluje spółkę, o której pan inspektor NIK mówił, to zaraz pojawiają się w Google informacje, że handel długami szpitali publicznych...

Mamy więc w Polsce niebezpieczne zjawisko cesji wierzytelności, czyli nie tyle parabanki wprost, czego RIO wówczas nie wychwyci, bo nie tyle gminy wprost biorą kredyty w parabankach na jakieś zadanie, bo to trzeba postawić na sesję itd., odbyć dyskusję, czy robić to czy też nie, tylko w momencie, gdy gmina jakieś zadanie chce robić, to jest dyskusja poważna i np. bierzemy kredyt w PKO BP lub w banku, który obsługuje gmina. Ale potem nie wiadomo, co się z tą inwestycją dzieje w sensie finansowym, bo następuje skup cesji wierzytelności. Kiedy ujrzałem, że w wypadku gminy Rewal same cesje z tytułu wierzytelności stanowią 162 proc. wykonanych dochodów ogółem, to uznałem, że sytuacja jest przerażająca.

Po prostu, nie wiadomo już, kto jest właścicielem tych gmin na dobrą sprawę, bo spółka, która skupuje wierzytelności, handluje nimi na wolnym rynku.

Będzie to więc niezwykle ciekawa kontrola i to, co państwo powiedzieli, świadczy o tym, że jednak system mamy dziurawy. Nie może bowiem być sytuacji takiej, że jedna gmina się zadłuży na setki milionów a całość kar w kraju wynosi 20 tys. zł za tego typu postępowanie.

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie?

**Dyrektor Delegatury NIK w Białymstoku Barbara Chilińska:**

Pokażemy państwu jeszcze jeden slajd, na którym widać, jak kształtowało się faktyczne a jak sprawozdawczo, że się tak wyrażę – zadłużenie gminy Rewal. Wszyscy wiemy bowiem, że w tej gminie była prowadzona podwójna sprawozdawczość...

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Jak w Grecji.

**Dyrektor Delegatury NIK w Białymstoku Barbara Chilińska:**

Na slajdzie widać ciemne plamy – to zadłużenie według sprawozdań a ten jaśniejszy pasek to zadłużenie faktyczne. To jest też problem rzetelności sprawozdań, cały czas się to kłania, proszę państwa.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Dziękuję.

Pan przewodniczący Pięta, proszę bardzo.

**Posel Jarosław Pięta (PO):**

Państwo opracowali dane na określony dzień – od jakiego czasu taka sytuacja w gminie Rewal występuje?

**Doradca ekonomiczny w Delegaturze NIK w Białymstoku Marek Żukowski:**

To jest tak, jak widać na slajdzie, w latach 2007-2010 wystąpiły pierwsze objawy. O ile dobrze pamiętam, w roku 2009 była też kontrola Najwyższej Izby Kontroli w gminie Rewal i gminie Ostrowice i już wtedy zwrócono uwagę, że występuje problem z prowadzeniem rachunkowości.

Szkoda, że Regionalna Izba Obrachunkowa w Szczecinie w latach 2010-2012 nie wykorzystwała środków oddziaływania, o których tu piszemy i dopiero w 2013 roku zostały podjęte czynności, które dają prawo, po stwierdzeniu zresztą tych niedobrych wyników kontroli, które pokazujemy właśnie na slajdzie.

Jeszcze uzupełnię.

W wypadku gminy Ostrowice, o czym już wspomniałem, jest pomysł jej włączenia do Drawskiego Pomorskiego.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Rozumiem, że konkluzja jest taka: czekamy na kolejną kontrolę NIK, wtedy będziemy mieć pełny obraz oraz wnioski *de lege ferenda*.

Proszę państwa, jeśli nie ma więcej głosów, proponuję przyjęcie informacji Najwyższej Izby Kontroli do wiadomości.

Przechodzimy do kolejnego punktu, co do którego mam propozycję. W porządku dziennym są bowiem rozpisane trzy punkty, dotyczące informacji przewodniczącej Krajowej Rady Regionalnych Izb Obrachunkowych: o wynikach działalności opiniodawczej i nadzorczej regionalnych izb obrachunkowych w zakresie budżetów jednostek samorządu terytorialnego i wieloletnich prognoz finansowych, o naruszeniu dyscypliny finansów publicznych na tle wyników kontroli regionalnych izb obrachunkowych, jak też o szkodliwych praktykach wynikających z konieczności dostosowywania się jednostek samorządu terytorialnego do wymogów art. 243 ustawy o finansach publicznych.

Jeżeli się państwo zgodzą, zapropionuję, by te trzy punkty potraktować łącznie?

Nie słyszę sprzeciwu, a więc poprosimy panią przewodniczącą o przedstawienie informacji w tych trzech sprawach, proszę bardzo.

### **Przewodnicząca KRRIO Grażyna Wróblewska:**

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, przybliżę dwa punkty: informację o wynikach działalności nadzorczej i kontrolnej oraz o naruszeniu finansów publicznych, pani wiceprzewodnicząca zaś informację o szkodliwych praktykach, tak sobie to przygotowaliśmy.

W materiałach, które zostały skierowane do Komisji przed dzisiejszym posiedzeniem, wyraźnie wskazywaliśmy, że wyniki działalności dotyczą roku 2015, czyli odnoszą się do uchwał w sprawie budżetu, wieloletniej prognozy finansowej na 2015 rok. Projektując te budżety, jednostki samorządu terytorialnego musiały w pełnym zakresie uwzględnić przepisy ustawy o finansach publicznych, co wielokrotnie jest tu wskazywane, art. 242-244 tej ustawy, które to przepisy wprowadziły istotne ograniczenia przy projektowaniu budżetów i prowadzeniu gospodarki finansowej jednostek samorządu terytorialnego.

Uchwały budżetowe, jak również wieloletnie prognozy finansowe muszą być uchwalane przez organy stanowiące w sposób zabezpieczający spełnienie wymogów określonych w przepisach prawa. Przypomnę, że art. 242 stanowi, iż organ stanowiący nie może uchwalić budżetu, w którym planowane wydatki bieżące są wyższe niż planowane dochody bieżące powiększone o ewentualną nadwyżkę budżetową z lat ubiegłych i wolne środki, o których mowa w ustawie o finansach publicznych. Przepisy art. 243 natomiast wprowadzają indywidualny wskaźnik zadłużenia dla jednostek samorządu dla każdej z jednostek odrębnie. Niespełnienie relacji wynikających z tych przepisów powodowało podejmowanie działań nadzorczych w odniesieniu do przedłożonych uchwał budżetowych a wcześniej – projektów uchwał budżetowych.

Projekty uchwał budżetowych na 2015 rok czy wieloletnich prognoz finansowych były przygotowane w szczególnych warunkach, ponieważ rok 2014 był rokiem wyborczym a, w związku z tym, również projekty budżetu w wielu wypadkach stanowiły zapowiedź pewnych propozycji, które jednostki chciały na kolejny rok umieścić w budżetach w ramach swoich działań. Jeśli chodzi o projektu budżetu to, mimo kampanii wyborczej, zostały przedłożone w zasadzie w terminie wyznaczonym, bo do 15 listopada jest termin na przedłożenie uchwał budżetowych. Z obowiązku tego wywiązało się około 90 proc. jednostek, pozostałe złożyły projekty z nieznacznym opóźnieniem – do 17 czy 18 listopada.

Jeśli chodzi o uchwały w sprawie budżetu, to w wyniku ich badania kolegia (na 2970) uznały 2778 za podjęte bez naruszenia prawa, czyli z uwzględnieniem wszystkich wymogów określonych ustawą o finansach publicznych, jak również za zapewniające realizację obowiązkowych zadań własnych i, rzecz jasna, zadań zleconym jednostkom samorządu terytorialnego przepisami prawa. Tylko w odniesieniu do 201 uchwał, kolegia izb podjęły działania nadzorcze i w wyniku prowadzonego postępowania nadzorczego, w związku z usunięciem wskazanych nieprawidłowości, umorzono postępowanie nadzorcze w stosunku do 119 projektów, wskazano nieistotne naruszenia prawa, kolegia izb stwierdziły natomiast nieważność 11 uchwał budżetowych ogółem, z tego w całości – 4 i w części – 7.

W wypadku stwierdzenia nieważności postanowień ustawy budżetowej w całości kolegia były zobowiązane do ustalenia zastępczego budżetu w terminie do 28 lutego.

Te wyniki działalności nadzorczej przedstawione są w materiałach w tabeli, chcę więc powiedzieć tylko, że w 19 wypadkach kolegia RIO uchwaliły budżety na 2015 rok dla jednostek samorządu terytorialnego, przy czym w 12 wypadkach, ze względu na niepodjęcie przez jednostki uchwały w terminie do 31 stycznia, w 5 – w związku ze stwierdzeniem nieważności uchwały budżetowej i w 2 – w związku z nieopracowaniem przez jednostkę samorządu programu naprawczego.

Nieprawidłowości które były wskazywane, dotyczyły naruszenia tych wszystkich przepisów, które wcześniej wymieniłam, a więc niespełnienia relacji z art. 242, 243, brak zgodności limitu wydatków z limitami ustalonymi w wieloletniej prognozie finansowej, nieprawidłowe określenie limitu zobowiązań zaciąganych z tytułu kredytów i pożyczek, nieustalenie bądź nieprawidłowe ustalenie planowanej nadwyżki, niewskazanie przeznaczenia nadwyżki budżetu, określenie w uchwale budżetowej, umieszczenie w uchwale upoważnienia, które powinno być zamieszczone w wieloletniej prognozie finansowej a także brak zgodności kwot dotacji celowych, które z budżetu państwa na zadania zlecone zostały dla jednostek zaplanowane, jak również tych przewidzianych odrębnymi ustawami, czyli z informacjami dysponenta, tak jak np. zaniechanie zaplanowania dochodów i wydatków na zadania z realizacją zadań zleconych w urzędach wojewódzkich na kwalifikację wojskową, rodziny zastępcze, czyli brak zaplanowania wydatków na zadania koordynatora pieczy zastępczej czy też zaplanowanie wydatków w kwotach wyższych niż wynikające z informacji dysponenta, czyli planowanie również udziału środków własnych w finansowaniu zadań zleconych.

Wspomnę też jeszcze o drobnych nieprawidłowościach, które były podstawą do wskazywania, że nieistotnie prawo zostało naruszone, tzn. chodzi o błędy w klasyfikacji czy brak spójności między załącznikami, czy ewentualne błędy rachunkowe.

Jeżeli chodzi o uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej to jednostki samorządu terytorialnego mogą podejmować nową uchwałę bądź wprowadzać zmiany do uchwały, która obowiązuje, bo jest ona przecież uchwalana na okres dłuższy, w związku z czym poprzez zmiany tej z roku poprzedniego jest możliwe działanie organu stanowiącego. I tutaj kolegia uznały 2816 uchwał w sprawie wieloletniej prognozy finansowej za podjęte bez naruszenia prawa, tylko w odniesieniu do 147 podejmowały działania nadzorcze.

Proszę państwa, wieloletnie prognozy finansowe przekazywane są do regionalnych izb obrachunkowych w formie elektronicznej, przy czym zarówno w odniesieniu do projektów tych prognoz, jak i później do podjętych już uchwał budżetowych... Uchwały te przekazywane są w formie elektronicznej do Ministra Finansów wraz z wynikami działalności nadzorczej, a więc Ministerstwo Finansów jest na bieżąco informowane, jakie działania podejmowane były w odniesieniu do wieloletnich prognoz finansowych.

Kolegia stwierdziły nieważność 29 wieloletnich prognoz finansowych, z tego w całości – 25, a w części – 4. W jednym wypadku kolegium postanowiło zaskarżyć do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi uchwałę, dotyczyło to gminy Aleksandrów Łódzki.

Nieprawidłowości, które w wieloletnich prognozach były wskazywane dotyczyły również tych kwestii, które dotyczyły uchwały budżetowej, a więc: przekroczenie lub zagrożenie przekroczenia indywidualnego wskaźnika spłaty zobowiązań, brak zgodności postanowień wieloletniej prognozy z wartościami ujętymi w uchwałach budżetowych, brak realizmu tej prognozy, w tym dotyczącego planowanych dochodów i wydatków, kosztów obsługi zadłużenia. Było już tu wskazywane, że realizm wieloletnich prognoz finansowych był wielokrotnie podnoszony w naszych rozstrzygnięciach, w wyniku natomiast skarg kierowanych przez właściwe jednostki samorządu terytorialnego do sądów administracyjnych okazywało się, że sądy nie podzielają oceny dokonanej przez kolegium, wskazując, że ocena realistyczności planowanych kwot leży w gestii organów stanowiących, regionalne izby obrachunkowe na dobrą sprawę nie mogą zaś podważać wielkości projektowanych czy szacowanych dochodów np. ze sprzedaży majątku, chodziło właśnie o stronę dochodów z tytułu sprzedaży majątku.

Niejednokrotnie wskazywaliśmy, że te same nieruchomości były przedmiotem sprzedaży corocznie od kilku lat, bez efektu sprzedaży, i planowanie po raz kolejny czy zakładanie wyższego stopnia wzrostu pozostałych dochodów bieżących niż zakładane składniki inflacji powoduje brak realizmu w tej wieloletniej prognozie finansowej, także niewskazanie sposobu przeznaczenia nadwyżki budżetowej czy sposobu finansowania deficytu budżetu. Kolegia wielokrotnie wskazywała, że projektowane wielkości wolnych środków nie zostały jeszcze ostatecznie wyliczone bądź też były wyliczone nieprawidłowo, wskazywano jako źródło finansowania deficytu przychody z nadwyżki, podczas gdy chodziło o nadwyżkę bieżącą a nie nadwyżkę z lat ubiegłych, która była już zaangażowana na wydatki roku bazowego.

Jeżeli chodzi o wyniki działalności opiniodawczej, bo – zgodnie z ustawą o regionalnych izbach obrachunkowych, ustawą o finansach publicznych – RIO wydają opinie o projektach budżetu, o projektach wieloletnich prognoz finansowych, o projektowanej możliwości sfinansowania deficytu przedstawionego w projekcie uchwały budżetowej a następnie, na podstawie przyjętej wieloletniej prognozy finansowej i uchwalonego budżetu, wydajemy opinie o możliwości sfinansowania deficytu ustalonego w uchwale budżetowej i prognozie prawidłowości planowanej kwoty długu...

Składy orzekające regionalnych izb obrachunkowych wydały 11 tys. 583 opinie, z tego 2970 o projektach uchwał budżetowych, 2970 o projektach wieloletnich prognoz finansowych, o możliwości sfinansowania deficytu przedstawionego w projekcie uchwały budżetowej 1369, a więc o połowę blisko mniej, co wynika z faktu, że w większości jednostki planowały w budżetach nadwyżkę, niestety, brak było podstaw do formułowania opinii o możliwości sfinansowania deficytu.

Jeżeli natomiast chodzi o możliwości sfinansowania deficytu przedstawionego w uchwale budżetowej to, na skutek prac w komisjach i nowych zarządów, większość budżetów była uchwalana już w roku 2015, liczba jednostek, które planowały budżety deficytowe, była wyższa, bo wynosiła 1483 (tutaj też musieliśmy wydać opinie i opinie o prawidłowości planowanej kwoty długu na podstawie przedłożonych wieloletnich prognoz finansowych).

Biorąc pod uwagę te opinie według rodzaju to, na wspomniane 11 tys. 583, ponad 9 tys. było opinii pozytywnych, pozytywnych z uwagami, które to uwagi dotyczyły kwestii mniej istotnych, które nie skutkowałyby nieważnością podejmowanej uchwały budżetowej. Gdzie waga naruszenia w projektowanym budżecie czy w projektowanej uchwale w sprawie budżetu była cięższa, wydano natomiast opinie pozytywne z zastrzeżeniami, składy orzekające (bo one to czynią) podjęły 159 opinii negatywnych ogólnie, przy czym opinie negatywne dotyczyły zarówno projektów uchwał budżetowych – 55, projektów uchwał w sprawie prognoz finansowych – 74, możliwości sfinansowania deficytu przedstawionego w projekcie uchwały budżetowej – 22, możliwości sfinansowania deficytu przedstawionego w uchwale budżetowej – 1, jak i prawidłowości planowanej kwoty długu – 7. W liczbie opinii, które podejmowaliśmy, liczba opinii negatywnych, czy z zastrzeżeniami, jest stosunkowo niska.

Opinie w znacznym stopniu przyczyniają się do podjęcia przez organy stanowiące prawidłowych uchwał, dlatego też, gdy słyszymy o propozycjach, by odciążyć regionalne izby obrachunkowe i wyłączyć z działalności opiniodawczej projekty uchwał budżetowych czy projekty uchwał w sprawie prognoz finansowych, wydaje nam się, że pomysły te nie są zasadne. Wszystkie bowiem nieprawidłowości, które wskazujemy na etapie projektów, wydając opinię o owych przedłożonych projektach, mają szansę na wyeliminowanie ich po uwzględnieniu naszych wskazań przez organy stanowiące na etapie uchwalania.

Czego dotyczyły opinie negatywne? Przede wszystkim naruszenia relacji określonych w art. 243, realistyczności zawartych danych, ich negatywnego wpływu na relacje wynikające z art. 243. W wypadku niezachowania tej relacji zawsze podejmowane były opinie w sprawie prawidłowości planowanej kwoty długu.

Jeśli chcą państwo wiedzieć o szczegółach tych nieprawidłowości, które w materiałach przedstawiłam – mogę powiedzieć, że w projektach uchwał budżetowych wskazywaliśmy przekroczenie wskaźników dopuszczalnych, brak zachowania zasady zrównoważenia budżetu czy brak określenia lub podanie nierealnego źródła sfinansowania deficytu, uję-

cie w projekcie budżetu czy w uchwale budżetowej wolnych środków, które praktycznie nie występowały na koniec roku, nierealne planowanie dochodów i wydatków.

Podobnie jest z wieloletnimi prognozami finansowymi. W tym wypadku wskazywalimy na brak realizmu lub brak uprawdopodobnienia, nieprawidłowe wykazanie wyłączeń z limitu zobowiązań związanych z realizacją projektów unijnych, przekroczenie lub zagrożenie przekroczenia indywidualnego wskaźnika, pogłębienie stopnia niezachowania relacji w stosunku do wynikających z programu postępowania naprawczego i brak wykazania kwot zobowiązań związku współtworzonego przez jednostkę. Wiele związków, które gminy tworzą, zaciągało zobowiązania na prowadzone inwestycje i dzisiaj w świetle zmienionej ustawy o finansach publicznych owe zobowiązania związku dolicza się do zobowiązań gmin, które związek współtworzą, co w wielu wypadkach spowodowało obciążenie tymi zobowiązaniami czy nawet zagrożenie relacji z art. 243.

Wykazywaną nieprawidłowością był też brak sporządzenia prognozy na okres, na który zaciągnięto oraz na który planuje się zaciągnąć zobowiązania, brak wypełnienia poszczególnych pozycji WPF (a jest to dokument bardzo szczegółowy), dlatego też wszystkie te pozycje muszą być wypełnione.

Jak mówiłam, te dokumenty są przekazywane do Ministerstwa Finansów i w każdym wypadku, w którym ministerstwo stwierdziło, że nie były właściwe działania albo w ocenie ministerstwa było brak działań ze strony regionalnych izb obrachunkowych, kierowane były przez ministra finansów pisma do ministra administracji, który – z kolei – kierował do przewodniczącej Krajowej Rady polecenie, aby zebrała informacje o przyczynach niewypełniania przez regionalne izby obrachunkowe określonych obowiązków. Z zebranych danych wynikało, że izby podejmowały działania, brak było jednak reakcji właściwej ze strony jednostki samorządu terytorialnego. Tak jednak się dzieje, że w związku z kontrolą ze strony ministerstwa, poprzez ministerstwo administracji, musimy jeszcze weryfikować, jakie działania podejmowały poszczególne izby, w których wystąpiły wymieniane wcześniej wypadki, takie jak nieuchwalenie wieloletniej prognozy czy nieprzedłożenie jej w terminie.

Kolejne opinie, jak już wskazywałam: o możliwości sfinansowania deficytu w uchwale budżetowej czy opinie o prawidłowości planowanej kwoty długu w 2015 roku. W większości wypadków uwagi czy zastrzeżenia dotyczyły braku realizmu bądź braku uprawdopodobnienia realizmu wieloletnich prognoz finansowych, nieprawidłowego określenia prognozowanej kwoty długu, braku zasady zrównoważenia budżetu.

Opinia ze swej istoty nie jest wiążąca, tak że – jeśli byłaby negatywna opinia o projekcie budżetu – zarząd musi przedstawić wraz z odpowiedzią na zawarte w niej zarzuty przed uchwaleniem budżetu. Przysługują środki odwoławcze w postaci odwołań, które kierowane są do kolegium regionalnej izby obrachunkowej. Liczba odwołań była jednak niewielka, bo na tę liczbę opinii negatywnych wniesiono 12 odwołań, z czego o projektach uchwał budżetowych – 5, a o projektach uchwał o wieloletnich prognozach finansowych – 7, przy czym w wyniku rozpatrzenia odwołania przez kolegium oddalono 7 odwołań (w części uwzględniono, w części oddalono) a 2 odwołania zostały uwzględnione.

I to tyle, jeśli chodzi o wyniki działalności nadzorczej i opiniodawczej, ale chcę także jeszcze wspomnieć o jednej kwestii, mianowicie o programach postępowania naprawczego, bo zmiana ustawy o finansach publicznych z 8 listopada 2013 roku wprowadziła możliwość wezwania jednostki samorządu terytorialnego do opracowania programu postępowania naprawczego w wypadku niezachowania relacji wynikających z przepisów art. 242 – 244.

Kiedy taka sytuacja występuje? Wtedy, gdy brak możliwości uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej lub budżetu oraz zagrożenia realizacji zadań publicznych przez JST. Ustawa określa w szczególności (nie będę już o tym mówiła), jakie działania muszą być podejmowane w toku realizacji postępowania naprawczego.

Jeżeli chodzi o rok 2015, to po wezwaniu przez kolegia izb programy postępowania naprawczego przedłożyło 9 JST, jak wynika z danych przekazanych przez właściwe kolegia, po uzyskaniu pozytywnej opinii o programie postępowania naprawczego (bo taka opinia musi być również wydana przez izby) budżet uchwaliło 5 JST, w związku nato-

miast z nieopracowaniem programu postępowania naprawczego lub nieuzyskaniem o nim pozytywnej opinii kolegia izb ustaliły budżety dla 9 jednostek.

To tyle, jeśli chodzi o wyniki działalności nadzorczej i opiniodawczej.

Kolejna kwestia to naruszenia dyscypliny finansów publicznych na tle wyników kontroli regionalnych izb obrachunkowych.

Przypomnę tylko, że przedmiotem kontroli RIO jest gospodarka finansowa, w tym realizacja zobowiązań podatkowych oraz zamówienia publiczne.

Kryteria kontroli to: legalność, zgodność dokumentacji ze stanem rzeczywistym. Krag podmiotów kontrolą objętych jest bardzo szeroki. Są działania nadzorcze w stosunku do uchwał i zarządzeń podejmowanych przez organy JST czy uchwał zarządów powiatu i samorządów województwa, podmioty natomiast objęte kontrolą to nie tylko jednostki samorządu terytorialnego, bo także ich związki, stowarzyszenia gmin, samorządowe związki organizacyjne, w tym samorządowe osoby prawne, a także inne pomioty w zakresie wykorzystywania przez nie dotacji przyznawanych z budżetów JST.

Kontrole kompleksowe są prowadzone według wymienionych kryteriów, ale – niezależnie od tego – Krajowa Rada określiła ramowy zakres tych kontroli, stwierdzając, jakie zagadnienia muszą być w nich uwzględnione, w tym także – jak już wspomniałam – zagadnienia dotyczące zadłużenia jednostek samorządu terytorialnego. Ujawnione podczas kontroli nieprawidłowości w wielu wypadkach wypełniają znamiona czynów stanowiących naruszenie dyscypliny finansów publicznych w rozumieniu ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Katalog tych czynów ustawa określa w przepisach art. 5-18. Są to czyny dotyczące gromadzenia dochodów, dokonywania wydatków, zaciągania zobowiązań, spraw związanych z dotacją, ze sprawozdawczością, z nieprawidłowościami na etapie sporządzania sprawozdań, nieprawidłowościami w związku z prowadzonymi postępowaniami o udzielenie zamówień publicznych.

Prezes regionalnej izby obrachunkowej jako kierownik państwowego organu nadzoru i kontroli jest z mocy ustawy zobowiązany do tego, by kierować zawiadomienia do właściwego rzecznika dyscypliny finansów publicznych i w latach 2013 oraz 2014 (bo taki właśnie okres objęłam tą informacją), spośród zawiadamiających, prezesi RIO złożyli największą liczbę zawiadomień o naruszeniu dyscypliny finansów publicznych. Zawiadomienia prezesów kierowane są do rzeczników właściwych w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych rozpoznawanych przez regionalne komisje orzekające.

W 2013 roku zawiadomień skierowanych do rzeczników właściwych w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych przez komisje orzekające przy RIO wpłynęło ogółem 1811, z czego 777 złożyli prezesi izb, w tym 521 złożono na podstawie wyników kontroli gospodarki finansowej prowadzonych przez izby, pozostałe natomiast na podstawie wyników analiz sprawozdań przedkładanych przez jednostki samorządu terytorialnego wykonania budżetu, czyli kontroli kwartalnych. W roku 2014 natomiast liczba zawiadomień, które wpłynęły do rzeczników właściwych przy izbach to 1695 a więc nieco mniej, z czego 706 złożyli prezesi izb, a 481 złożono na kontroli gospodarki finansowej prowadzonych przez izby, pozostałe na podstawie kontroli sprawozdań.

Istnieje dość istotna różnica między liczbą zawiadomień skierowanych ogólnie do rzeczników a liczbą zawiadomień skierowanych przez prezesów. Pozostałe zawiadomienia kierowali bądź to kierownicy jednostek, wojewodowie, którzy przekazują dotacje, bądź to prezes Urzędu Zamówień Publicznych, prezes Najwyższej Izby Kontroli czy dyrektorzy poszczególnych delegatur NIK. Zawiadomienia mogą składać także komisje stałe czy komisja rewizyjna właściwego organu stanowiącego.

Proszę państwa, w materiale, który został przekazany został Komisji, przedstawiłam, jaka była liczba zawiadomień kierowanych przez prezesów poszczególnych izb na podstawie wyników prowadzonych kontroli. Największą liczbę tych zawiadomień, jeśli chodzi o rok 2013 złożono w Krakowie, Lublinie, Warszawie, Poznaniu, Katowicach, Wrocławiu. Są to izby największe, obejmujące największą liczbę jednostek, tak więc i liczba kontroli przez nie przeprowadzanych jest największa, co przekłada się potem na liczbę ewentualnych zawiadomień.

Jeśli chodzi o liczbę osób objętych tymi zawiadomieniami to w roku 2013 było to 614, w roku 2014 natomiast 592. Wśród osób objętych zawiadomieniami o naruszeniu dyscy-

pliny finansów publicznych znajdowali się głównie wójtowie, burmistrzowie, kierownicy jednostek organizacyjnych a także osoby, którym powierzono czynności związane z prowadzeniem zamówień publicznych i księgowi jednostek organizacyjnych.

Jeżeli chodzi o czyny, które znajdują się we wspomnianym przeze mnie katalogu naruszeń, zawartym w ustawie o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych to największa liczba zawiadomień dotyczyła naruszeń dyscypliny finansów w postaci niesporządzenia lub nieprzekazania w terminie sprawozdania z wykonania procesów gromadzenia środków publicznych i ich rozdysponowania albo wykazania w sprawozdaniu danych niezgodnych z danymi wynikającymi z ewidencji księgowej. Te nieprawidłowości były ujawnione zarówno w toku kontroli, jak i podczas analizy sprawozdań. Były to również czyny dotyczące naruszeń przepisów o zamówieniach publicznych, dotyczące dokonania wydatków ze środków publicznych bez upoważnienia bądź z przekroczeniem zakresu upoważnienia bądź z naruszeniem przepisów nt. dokonywania poszczególnych rodzajów wydatków, jak również czyny związane z zaniechaniem przeprowadzenia lub rozliczenia inwentaryzacji lub przeprowadzenia lub rozliczenia jej w sposób niezgodny z przepisami ustawy o rachunkowości. Kolejna grupa czynów to te dotyczące przekazania lub udzielenia dotacji z naruszeniem zasad trybu jej przekazania lub udzielenia, niezatwierdzenie w terminie przedstawionego rozliczenia dotacji, nieustalenie kwoty dotacji podlegającej zwrotowi.

Regionalne komisje orzekające, rozpoznając wnioski o ukaranie, wymierzały obwinionym karę nagany, karę upomnienia czy też odstępowaly od jej wymierzenia bądź wydawały rozstrzygnięcia o uniewinnieniu od pozostałych zarzutów. Tylko w jednym wypadku komisja regionalna wymierzyła karę zakazu pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, a w niewielu wypadkach były nakładane na obwinionych kary pieniężne. Są też orzeczenia o odstąpieniu od wymierzenia kary.

Co jest powodem kar wymierzanych przez właściwe komisje? Otóż rzecznicy, do których kierowane są zawiadomienia (co państwo reprezentujący NIK potwierdzą) niejednokrotnie bądź odstępują od kierowania wniosku o ukaranie, bądź umarzają postępowanie albo też w swoich wnioskach o ukaranie występują o wymierzenie najłagodniejszej kary: upomnienia czy nagany. Rzecz jasna, komisja nie jest związana wnioskiem, może wyjść poza zawartą w nim propozycję, ale wtedy należy się liczyć (są takie sytuacje) z tym, że obwiniani składają odwołanie do Głównej Komisji Orzekającej, która jest bardzo łaskawa dla obwinionych. W wielu wypadkach uniewinnia ich bądź przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania. Obwinieni, którzy zostali ukarani, nie korzystają z możliwości wnoszenia skargi do sądu administracyjnego, choć taka droga jest również dopuszczalna.

Jak mówię, Główna Komisja Orzekająca dość liberalnie podchodzi do orzekania czy karania i w większości wypadków bądź to następuje uniewinnienie obwinionych, bądź to sprawa kierowana jest do ponownego rozpoznania.

I to tyle.

Ale może powiem jeszcze jedno zadanie.

Regionalne komisje orzekające nie są organem izb, są one przy RIO tylko usytuowane. I chcę też powiedzieć, że środki finansowe, które otrzymujemy na te komisje... Właściwie nie otrzymujemy odrębnych środków, tak właśnie to ujmę. A trzeba opłacić ryczałty dla członków komisji, dla przewodniczącego, dla rzeczników, którzy niejednokrotnie nie są nawet związani z regionalną izbą obrachunkową. Kwoty zaś tych środków mamy już od kilku lat planowane na poziomie roku 2010, czyli dzieje się to kosztem planu finansowego RIO, musimy zapewnić pomieszczenia, materiały, wysyłkę, pocztę a dochody realizowane z tytułu kosztów postępowania (bo każdy uznany za winnego ponosi koszty postępowania) muszą być odprowadzone jako dochody budżetu. Powoduje to więc dodatkowe utrudnienia w prowadzeniu gospodarki finansowej przez poszczególne izby.

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pani prezes, tylko bardzo bym prosił, żeby syntetyczniej, jeśli można.



## **Zastępca przewodniczącej KRRIO Lucyna Hanus:**

Dobrze.

Proszę państwa, jeśli chodzi o informację dotyczącą szkodliwych praktyk wynikających z konieczności dostosowywania się samorządów do wymogów określonych w ustawie w zasadzie część tych problemów była już omówiona przy okazji udzielania odpowiedzi na pytania.

Chciałabym tylko dodać, że regionalne izby w 2013 i 2014 roku, na zasadzie kontynuacji, prowadziły kontrolę koordynowaną dotyczącą zadłużenia samorządów, przestrzegania przez nie ustawowych ograniczeń długu. Zasadniczym celem tych kontroli, obejmujących okres 2013 roku i pierwszego półrocza roku 2014, było sprawdzenie przestrzegania przez samorząd przepisów ustawy o finansach publicznych, właśnie tych określających mechanizmy, ograniczających zadłużenie, pozwalających monitorować jego wysokość. Kontrole te były prowadzone w ramach kontroli kompleksowej, ale były też kontrole problemowe i doraźne.

Na podstawie wyników można sformułować pewne wnioski. I tak stwierdzono w wyniku kontroli nieprawidłowości i naruszenia, które dotyczyły szczególnie niezachowania przez samorząd, ustawowo określonych limitów zadłużenia, jego spłaty, nierzetelnego prognozowania parametrów finansowych, nieterminowego regulowania zobowiązań, co prowadziło do powstawania zobowiązań wymagalnych i zapłaty odsetek za zwłokę, finansowania deficytu budżetu z pozanormatywnych źródeł, czyli ze środków, które na ten cel nie powinny i nie mogły być przeznaczone, braku procedur i mechanizmów kontroli zarządczej w zakresie gospodarki finansowej.

Była już dzisiaj o tym mowa: na szczególną uwagę zasługuje, zidentyfikowana w wyniku kontroli, wyraźna tendencja do coraz szerszego korzystania przez samorząd z nienazwanych instrumentów finansowych uznanych za tytuły dłużne na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Finansów z 28 grudnia 2011 roku – w sprawie szczegółowego sposobu klasyfikacji tytułów dłużnych zaliczonych do państwowego długu publicznego, które nie zostały jednak objęte art. 89 i 90 ustawy o finansach publicznych, co w konsekwencji powoduje, że spłata tego długu nie jest limitowana relacją spłaty zobowiązań określoną w art. 243 tej ustawy.

Jest to również problem konstrukcji prawnych nienazwanych, nieznanymi do tej pory, szczególnie sprzedaży zwrotnej, która z uwagi na swoją charakterystykę budzi istotne wątpliwości co do legalności tego sposobu finansowania. Podkreślić przy tym należy, że konstrukcja ta została zastosowana w samorządach znajdujących się w szczególnie trudnej sytuacji finansowej.

Mówiąc o zadłużeniu, trzeba oczywiście mieć też na uwadze, że nowa perspektywa finansowa na lata 2014-2020 (a co z tym idzie – zwiększone zapotrzebowanie samorządu na środki zwrotne finansujące wkład krajowy przy istniejącym już relatywnie wysokim poziomie zadłużenia) sprawia, iż tematyka długu będzie nadal w szczególnym obszarze zainteresowania izb. Jeśli chodzi o nasilenie się negatywnych zjawisk ujawnionych podczas kontroli koordynowanych, może mieć ono niekorzystny wpływ na poziom długu.

Pomnę, proszę państwa, dane statystyczne, bo są one państwu znane, jeśli zaś chodzi o przestrzeganie zasad zaciągania zobowiązań dłużnych, to wyniki kontroli ujawniły w tym zakresie istotne nieprawidłowości. Samorządy, co do zasady, przestrzegały uwarunkowań prawnych związanych z zaciąganiem zobowiązań dłużnych, szczególnie w odniesieniu do ustalanych w uchwale budżetowej limitów i upoważnień, zachowywały także reguły udzielania poręczeń i gwarancji.

Najczęściej występujące naruszenie w omawianej sferze dotyczyło niezachowania wymogu uzyskania opinii regionalnej izby obrachunkowej o możliwości spłaty pożyczki czy kredytu lub wykupu papierów wartościowych. Kontrolą, na której podstawie omawiam wyniki, objęto 61 jednostek samorządu terytorialnego, w tym 6 miast na prawach powiatu, 48 gmin i 7 powiatów i w tej liczbie jednostek kontrolowanych rygoru nieużywania opinii o możliwości spłaty pożyczki czy kredytu lub wykupu papierów wartościowych nie dochowało 10 jednostek samorządu w 2013 roku i 6 jednostek w pierwszej połowie roku 2014.

Kolejną nieprawidłowością było przekroczenie przez organ wykonawczy limitu zobowiązań dłużnych określonych w uchwale budżetowej. Stwierdzono 6 takich wypadków (na 61 kontrolowanych JST) w 2013 roku i tyle samo w 2014 roku.

Jeśli chodzi o wskaźniki długu i spłatę zobowiązań, okres, który był objęty kontrolą – lata 2013 i 2014 – to czas, w którym obowiązywały dwa różne reżimy prawne ograniczające zadłużenie jednostek samorządu terytorialnego. Do 31 grudnia obowiązywały dwa wskaźniki, tzw. wskaźnik 60 proc. (czyli długu do dochodów) i wskaźnik obsługi (czyli 15 proc. łącznej kwoty spłat powiększonych o odsetki i o potencjalne wydatki z tytułu udzielonych poręczeń do dochodów). Od 2014 roku natomiast już obowiązują nowe reguły, czyli art. 243 i 244 ustawy o finansach publicznych. W 2013 roku, czyli w okresie obowiązywania wskaźnika 60 proc., kwota długu w kontrolowanych 61 jednostkach w 7 wypadkach była przyjęta do obliczenia kwoty na podstawie nierzetelnych danych, czyli stwierdzono, że dług powinien być wyższy niż ten, który wykazano w sprawozdawczości i służył do obliczenia tego zadłużenia.

Jeżeli zaś chodzi o limit spłat zobowiązań, czyli wskaźnik 15 proc., to w 2013 roku przekroczyły go 4 z 61 kontrolowanych samorządów. Dodatkowo w 6 badanych samorządach nieprawidłowo również ustalono kwotę rozchodów i wydatków podlegających wyłączeniu przy obliczaniu tego wskaźnika.

Jeśli natomiast chodzi o nowy wskaźnik zadłużenia, lata 2014 i 2015: jednostki uchwalając od 2011 roku prognozy długu stanowiące część wieloletniej prognozy finansowej, były już zobowiązane do wykazywania zachowania relacji spłat zobowiązań określonych w art. 243 a, poczynając od 2014 roku, przez cały okres spłaty zobowiązań, na jaki przyjmowana była prognoza, relacja ta również miała być zachowana.

Jeśli chodzi o wyniki kontroli w tym zakresie, to podczas kontroli stawiane były szczególnie pytania dotyczące rzetelności planowania budżetu i prognozowania wielkości parametrów finansowych mających znaczenie dla obliczenia tego maksymalnego wskaźnika spłat zobowiązań, jak też sprawdzenie, czy rzetelnie prognozowane były w 2013 roku kwoty przypadające do spłaty w latach 2014 i 2015 zobowiązań limitowanych oraz, czy parametry, które mają wpływ na obliczenie maksymalnego wskaźnika spłaty, były prawidłowo ustalane. Chodzi konkretnie o poziom dochodów ze sprzedaży majątku, jak i o poziom dochodów bieżących stanowiących podstawę do obliczenia tzw. nadwyżki operacyjnej.

W powyższym zakresie stwierdzono, że w 12 samorządach (na, przypominać, 61 kontrolowanych) nierzetelnie zaplanowano w budżecie dochody ze sprzedaży majątku według stanu na 30 września a według stanu na 31 grudnia – w 10. W odniesieniu do dochodów bieżących zarzut ten dotyczył odpowiednio 6 i 7 jednostek.

Analiza uchwalonych w 2013 roku wieloletnich prognoz finansowych, szczególnie co do wartości finansowych mających znaczenie dla poziomu zachowania od 2014 roku relacji spłaty zobowiązań wykazała, że nierzetelnie ujmowano wysokość prognozowanych dochodów bieżących; na 2014 rok – 8 samorządów, na 2015 rok – 6. Nierzetelnie ujmowano wysokość prognozowanych dochodów ze sprzedaży majątku, nierzetelnie ujmowano wysokość prognozowanych dochodów bieżących, jak i kwot rozchodów z tytułu spłat kredytów czy też nierzetelnie ustalano wysokość prognozowanych kwot wydatków przeznaczonych na obsługę długu. Dotyczyło to również kwot potencjalnych wydatków z tytułu udzielonych poręczeń i gwarancji. Wniosek generalny jest taki, że przyjęcie w wieloletnich prognozach finansowych rzetelnych danych oznaczałoby, że w 16 skontrolowanych jednostkach nie potwierdziłby się zachowanie relacji spłat zobowiązań, czyli że nierzetelne dane powodowały, że jednostki unikały zarzutu czy też postępowania związanego z przekroczeniem relacji.

Jeśli chodzi, proszę państwa, o pozostałe informacje, które mogą być dla państwa interesujące jako pokazujące problem, to są to kwestie sprawozdawczości budżetowej, ewidencji w zakresie długu. Potwierdziły już to wcześniejsze kontrole, m.in. kontrola NIK, że w przeciwieństwie do wyników kontroli rzetelności prognozowania wartości finansowych w wieloletniej prognozie finansowej, badanie sprawozdań budżetowych, szczególnie sprawozdania Rb-Z, prezentującego dane odnoszące się do zobowiązań dłużnych, nie

ujawniało istotnych nieprawidłowości. Więcej natomiast nieprawidłowości stwierdzono w ewidencji księgowej, która była podstawą do sporządzania tych sprawozdań.

W zakresie sprawozdań Rb-Z sporządzonych za 2013 rok w wypadku kontrolowanych jednostek w 6 z nich wykazano nieprawidłowe dane w zakresie zaciągniętych kredytów, pożyczek, wyemitowanych papierów wartościowych, w 8 wykazano nieprawidłowe dane w zakresie zobowiązań wymagalnych a w 3 – nieprawidłowe dane w zakresie udzielonych gwarancji i poręczeń.

Jeśli chodzi o negatywne zjawiska w zakresie gospodarki finansowej, zwracaliśmy uwagę na wyniki kontroli koordynowanej zadłużenia przeprowadzonej przez izby i obecna kontrola wykazała, że nadal występują nieprawidłowości sygnalizujące trudną sytuację finansową JST wynikającą szczególnie z wysokiego poziomu długu i znaczących obciążeń związanych z jego spłatą. Sytuacje te występowały także w samorządach, które nie przekraczały ustawowo wyznaczonych limitów zadłużenia i spłaty zobowiązań. Oznacza to, że limity zadłużenia nie gwarantują zachowania przez samorząd płynności finansowej i nie mogą być jedynym wyznacznikiem do oceny ich sytuacji finansowej...

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Przepraszam panią przewodniczącą, czy jeszcze dużo materiału?

**Zastępca przewodniczącej KRRIO Lucyna Hanus:**

Nie, myślę, że to najważniejsze rzeczy.

Może jeszcze jedno zdanie na temat sprzedaży zwrotnej?

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Proszę bardzo.

**Zastępca przewodniczącej KRRIO Lucyna Hanus:**

Na tych 61 skontrolowanych jednostek w 4 wypadkach stwierdzono zastosowanie konstrukcji prawnej zwanej sprzedażą zwrotną. Opiera się ona w zasadzie na trzech umowach: na umowie sprzedaży (na mocy której samorząd zbywa nieruchomość na rzecz określonego podmiotu), umowie dzierżawy (na mocy której uzyskuje prawo korzystania z nieruchomości za zapłatą czynszu) oraz na przedwstępnej umowie sprzedaży (w której potem zobowiązuje się do odkupu).

Z analizy treści ekonomicznej tej operacji finansowej można wywnioskować, że jest to odpowiednik zaciągania przez samorząd kredytu czy pożyczki. Chodzi tu o cechy ekonomiczne, przy czym wartość transakcji, cena sprzedaży to równoważnik przychodu budżetu, czynsz dzierżawy to – można powiedzieć – koszt obsługi, cena odkupu natomiast to rozchód budżetu czyli – *per analogiam* – spłaty zobowiązania.

Myślę, że to te najważniejsze sprawy.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Mam prośbę do państwa posłów, do pana posła...

Niestety, muszę już wyjść. Prezydium, jak państwo widzicie, opustoszało.

Bardzo ważne są sprawy, o których panie mówiły i państwo mówiliście. Komisja z całą pewnością wróci do tego, już w nowej kadencji, po wyborach, ale niewątpliwie do tych spraw wrócimy. Są one bardzo niepokojące. Zapowiedziana jest zresztą kontrola Najwyższej Izby Kontroli i z całą pewnością będzie ona też przedmiotem naszych rozważań.

Proponuję, by Komisja przyjęła informacje do wiadomości.

Nie ma głosów sprzeciwu, uznaję więc, że Komisja przyjęła do wiadomości przedstawione informacje.

Punkt sprawy bieżące – czy w tym punkcie ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Nikt się nie zgłasza.

Stwierdzam, że porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany.

Informuję, że protokół posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Dziękuję naszym gościom, dziękuję państwu.

Zamykam posiedzenie.